

KURJER POZNAŃSKI

KURJER POZNAŃSKI wychodzi z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich — codziennie o 6. wieczorem.
ADRES dla wszelkich adresów: Ku. Poznański, Poznań — Posen.
KONTO CZEKOWE: we Wrocławiu (Breslau) nr. 5843

PRZEDEPŁATA na miejscu w ekspedycji miesięczna 1.00 kwartał 3.00 rok 11.00
w Poznaniu (z odnośnikiem do domu) 1.20 3.50 11.50
na pocztach (z wyjątkiem okrajki) 1.20 3.60 11.50
w Niemc. i Austro-Węg. pod opaską 1.55 5.50 17.50
zagranicą pod opaską 2.50 7.50 23.50
na pocztę polową 1.60 4.80 14.50
Numer ogłoszeń 10 fen

OGŁOSZENIA zwykłe za jednolitego wiersza petytowego lub jego miejsce — na stronie jednolitej — 20 fenów.
reklamowe za jednolitego wiersza petytowego lub jego miejsce — na stronie osterłkowej — 40 fenów.

Telefon nr. 3524.

Redakcja, administracja i ekspedycja przy ul. św. Marcina nr. 63.

Telefon nr. 3524

Nr. 256.

Poznań, piątek dnia 9-go listopada 1917

Rok XII.

Poznań, dnia 8 listopada 1917.

Opinia niemiecka a ostateczna decyzja w sprawie polskiej.

Czy istotnie rokowania ostatnie w Berlinie z hr. Czerninem w połączeniu z poniedziałkową Radą Koronną dały już jakieś ostateczne wyniki co do nowego uregulowania spraw polskiej w myśl koncepcji austro-węgierskiej? Organ wolnomysłny »Voss. Ztg.« zaprzecza, jakoby miało już definitywne poznać postanowienia i pisze, że narady zakończono bez ostatecznego rezultatu i że hr. Czernin wjeżdżając wczoraj z Berlina decyzji żadnych z sobą nie zabrał. Ale stwierdzić należy, że »Voss. Ztg.« jest wogóle przeciwną rozstrzygnięciu u spraw terytorjalnych wschodu podczas wojny, stojąc na stanowisku, iż kwestje te powinny być w porozumieniu z Rosją uregulowane. Zrozumiałem więc jest, że niechętnie wierzy ona w dojsię do skutku wspomnianych projektów w Berlinie. Ale i »Voss. Ztg.« ogranicza tylko zaprzeczenie swoje co do tego, że nie nastąpił jeszcze ostateczny rezultat. Poza to podkreśla ona znaczenie faktu, że w ostatnim czasie odbyły się kilkakrotne narady najwyższych instancji obu mocarstw centralnych w sprawie polskiej. Nie bez ubolewania też dodaje, że trudności, jakie jeszcze istnieją, są, jak się zdaje, natury drugorzędnej, natomiast w głównej kwestji, czy przed rokowaniami pokojowymi a zatem bez udziału Rosji sprawa ziem na wschodzie ma być rozstrzygnięta, nie ma między obu rządami różnicy zdań.

W przeciwieństwie do tej słabej próby zaprzeczenia, jakoby ostateczne postanowienia zapadły, twierdzi »Taegl. Rundschau« w formie bardzo stanowczej, że istotnie porozumienie w znanym kierunku doszło do skutku. Oto, co podaje organ wszechniemiecki — który sam zresztą także zwalcza bezwzględnie takie właśnie rozwiązanie sprawy polskiej:

Z wiarogodnego źródła donoszą nam: Rada Koronna na mocy poprzedniego porozumienia między sekretarzem stanu dla spraw zewnętrznych v. Kühlmannem a austro-węgierskim ministrem dla spraw zewnętrznych hr. Czerninem powzięła w poniedziałek postanowienie co do ostatecznego rozwiązania sprawy polskiej w związku z tem decyzje co do przyszłości Kurlandji i Litwy. Państwo rosyjskie wraz z Galicją zostanie przyłączone jako królestwo polskie, którego koronę otrzymuje cesarz austro-węgierski, i przez unję personalną połączona z Austro-Węgrami, stanowiąc będzie trzecią część państwa Habsburgów. Obszar nowego królestwa zostanie zaokrąglony częściami Litwy i należąciami historycznie do Polski Suwałkami i Grodnem. Nadto otrzymuje Polska prawo nieograniczonej żeglugi na Wiśle niemieckiej, zyskując tym sposobem swój stary historyczny dostęp do morza.

Co do przyszłości Litwy i Kurlandji, powzięto następujące postanowienie: Kurlandja zostanie ogłoszona księstwem, a Litwa wielkim księstwem. Oba kraje zostaną przez unję personalną połączone z państwem pruskim. Król pruski będzie wielkim księciem litewskim i księciem kurlandzkim. Oba kraje będą miały Sejm własny. Nie zostaną one państwami związkowymi Rzeszy niemieckiej.

Jak widzimy, są te informacje zgodne z tem, co podał wczoraj »Berl. Lokalanzeiger«. Nowy jest szczegół, że mają być przyłączone jako „historycznie należące do Polski“ Suwałki i Grodno. Co do gubernji suwałkiej zresztą to stwierdzić należy, że ona nie tylko „historycznie“ należy do Polski, ale tworzy integralną część Królestwa Kongresowego, która dopiero podczas wojny Niemcy admini-

stracyjnie oddzielili od general-gubernatorstwa warszawskiego. Gubernja grodzieńska stanowi zaś tylko część tej Litwy, do której polacy nie tylko na podstawie praw historycznych, ale i ze względu na gospodarczą i kulturalną przewagę żywiołu polskiego tamże słusznie mają aspiracje.

Narazie stwierdzić należy, że cały projekt takiego rozwiązania stosunków na wschodzie, o jakim mowa, spotyka się z silną protestacją w opinii niemieckiej i to zarówno po prawicę, jak i po lewicę.

Organ konserwatywny »Kreuztg.« jest zdania, że taki obrót rzeczy byłby nieszczęśliwym zwrotem w niemieckiej polityce polskiej. Gdyby cesarz austro-węgierski został królem Polski, to krok taki mógłby być tylko cofnięty po zupełnym upadku potęgi austro-węgierskiej. Tak samo ma się z cesarzem niemieckim jako księciem litewsko-kurlandzkim. Tem samym Niemcy by określili swe warunki pokojowe na wschodzie. W Londynie po urzeczywistnieniu tych zamiarów wywieszono chorągwie z radością. Krok taki byłby tylko wodą na młyn Tereszczeki i jej podobnych, którzy pragną przedłużenia wojny. O jakimś porozumieniu z Rosją nie mogłoby być mowy. A apetyt polski sięga aż do Wilna, Mińska i Zytomierza. Urzeczywistnienie tych żądań byłoby łatwiejsze, gdyby cesarz austro-węgierski został królem polskim. Takie uregulowanie kwestji wschodnich równałoby się likwidacji wojny kosztem Rosji, przynajmniej w razie zwycięstwa niemieckiego i umocniłoby tylko twierdzenia dyplomacji angielskiej, wmiawiającej rosjanom, że Niemcy pragną obławić się kosztem Rosji. Nowopowstająca Polska nie stanowiłaby też przrostu potęgi niemieckiej, a byłaby raczej klinem do rozsadzenia sojuszu państw centralnych. Polacy dążyć zawsze będą do połączenia z państwem polskim ziem polskich, znajdujących się pod panowaniem niemieckim. Jako na dowód powołuje się »Kreuzzeitung« na uznanie przez państwa koalicyjne komitetu polskiego z Romanem Dmowskim na czele, który żąda Polski zjednoczonej z dostępem do morza.

To stanowisko organu konserwatywnego podziela w danym wypadku — choć z innych motywów — socjalistyczny »Vorwärts« i postępowy »Berl. Tagebl.«. »Vorwärts« widzi w projektach tych powrót do planów aneksjonistycznych na wschodzie, które ze względu na przyszłość dobrych stosunków z Rosją są szkodliwe. Poza to powiada on nie bez słuszności, że przyłączenie Królestwa do Austro-Węgier nie byłoby przywróceniem polskiej niezależności. Mógłoby to tylko w tym wypadku nastąpić, gdyby nieskrępowane głosowanie ludowe w Polsce za tem się opowiedziało. Tak »Vorwärts« zresztą jak i »Berl. Tageblatt« protestują przeciwko wykluczeniu Parlamentu od współdziałania w tych decyzjach. »Berl. Tagebl.« dodaje od siebie, że ma poważne wątpliwości co do zamierzonego podziału ziem na wschodzie, i to zarówno w sensie materialnym, jak co do chwili, w której to załatwienie sprawy ma nastąpić.

Wreszcie podajemy następujący głos wolno-konserwatywnej »Post«, która pisze, jeszcze zanim pogłoski o uchwałach berlińskich tak pewną przybrały formę:

Nie wiemy, czy między trudną do sprawdzenia wiadomością wiedeńską a wizytą hr. Czernina w Berlinie i niemiecką Radą Koronną zachodzi jakiś związek namacalny. Jesteśmy skłonni sądzić o nieprawdopodobności takiego związku. Gdyby »proponicje austro-węgierskie« poruszały się choćby tylko niewiele na linii wzmiankowanej i gdyby doznały aprobaty ze strony miarodajnych kół niemieckich, w takim razie znajdowalibyśmy się wobec zasadniczej i głęboko sięgającej zmiany w niemieckiej polityce względem polaków, właśnie w pierwszą rocznicę odbudowy młodego królestwa na naszej granicy wschodniej. Jak wiadomo akt z dnia 5. listopada 1916 r. zapoczątkujący odbudowę niezależnego królestwa polskiego, tylko w ten sposób doszedł do skutku, że zaniechano popieranego w obozie polaków austro-węgierskiego planu, mocą którego Kongresówka miała być jednostronnie dołączona do państwa Habsburgów i że w szczególności zrezygnowano ze zjednoczenia Galicji z krajem nadwiślańskim. Mimo podlegającego bardzo krytyce pojmowania spraw polskich były kanclerz Rzeszy v.

Bethmann - Hollweg zrozumiał przynajmniej dobrze tę jedną myśl, że obok Austro-Węgier w szczególności Rzesza niemiecka powinna zachować pełen wpływ na rozwój rzeczy na wschodzie celem osiągnięcia rozwiązań, które odpowiadałyby interesom niemieckim i naturalnemu położeniu. Pod względem militarnym niemożliwa granica Niemiec na wschodzie i całokształt stosunków gospodarczych na wschodzie wymagają bezwarunkowo dostatecznej działalności wpływów niemieckich na obszarach, które od państwa rosyjskiego odłączone być mają, pominiawszy fakt, że udział niemiecki w zdobyciu kraju wschodniego jaknajzupełniej usprawiedliwia to żądanie. W końcu zjawiało się, że także w samych Austro-Węgrzech odstąpiono od życzeń jednostronnej austro-węgierskiej orientacji w sprawach królestwa polskiego.

W takim położeniu byłoby trudno dobrać się, z jakich powodów naraz miało być dokonane zmian zasadniczej myśli w niemieckiej polityce względem polaków, tem bardziej że »nowa orientacja« w sprawie polskiej z pewnością nie ułatwiłaby stosunków sojuszniczych między Niemcami a Austro-Węgrami w późniejszych dziesięcioleciach. Polacy, którzy dotąd nieustannie podejmowali usiłowanie celem wygranania Austro-Węgier względem Rzeszy niemieckiej, w przyszłości, zajmując silniejsze stanowisko w ramach monarchji habsburskiej, podlegaliby tem bardziej pokusie zwracania ciężaru siły polskiej przeciw Rzeszy niemieckiej. W szczególności zagrażałoby wtedy niebezpieczeństwem stare żądanie polaków domagających się dostępu do Morza Bałtyckiego w nowej postaci.

Nigdy nie tajiliśmy, że w jaknajwiększej polityce urzędowej wstrzymaliśmy się z niej żadnych sukcesów. Mimo to oświadczyliśmy, że nie chcemy uważać za tak bezrozumnych, abyśmy przyszucać mogli, że pragną poświęcić jedną myśl dobrą, jaka tkwiła w ich systemie.

Niewyjaśnione położenie wewnętrzne.

Stosunki między kanclerzem hr. Hertlingiem a lewicą, która tworzy niezbędną część większości rządowej, zaostrzyły się w ostatnich dniach nader silnie. Zarówno socjaliści jak postępowcy w zagrozi opozycja, pomniawszy hr. Hertlinga wstrzymać się wypełnić ich żądania co do obsadzenia urzędu wicekanclerza i jednego z ministrów pruskich politykami postępowymi. Lewica twierdzi, że miała w tym względzie wyrażnie przyzwolenie ze strony hr. Hertlinga i zarzeka kanclerzowi niedotrzymanie przyjętych wobec niej zobowiązań. Ogólnie przypisuje się przyczynę tych nowych trudności zabiegom pokatnym Helffericha który, ciesząc się poparciem wysokich kół dworskich, pragnie za wszelką cenę zatrzymać w swych rękach ten wpływ rozległy jaki mu zapewniał urząd wicekanclerza. Tym zabiegom pokatnym przypisać należy, że, jak stwierdza »Berl. Tagebl.« podanie o dymisję, które Helfferich złożył cesarzowi po ustąpieniu Michaelisa, nie zostało jeszcze przyjęte.

Wskutek trudności, jakie wyniknęły co do uwzględnienia życzeń postępowych, odmówił także Dr. Friedberg przyjęcia urzędu wiceprezesa ministerjum pruskiego, na które powołano go już za zgodą cesarza. Urzędowy organ partji Friedberga »Nationalliberale Korrespondenz« podaje decyzję tę do wiadomości, zapatrzył ją dość cierpkiemi uwagami z powodu „zbyt daleko idących życzeń niektórych stronnictw, które nie mogły być spełnione“. Widać z tego było wyraźne rozdziewki między nar. liberalami, a przynajmniej prawicą tej partji, której przedstawicielem jest Friedberg, a lewicą postępową.

W takiej sytuacji pesymizm co do powodzenia misji Hertlinga ujawniał się coraz powszechniej. Żeby zapobiedz wrażeniu, jakoby partje większości istotnie rozpadły się między sobą, ogłoszono wczoraj następujący komunikat:

Berlin, 7. XI. (WTB.) Na dzisiejszej konferencji czterech frakcji parlamentarnych okazało się, że panuje zupełna jednolitość co do oceny obecnej sytuacji i propozycji, podanych dla przewyższenia trudności. Pertraktacje z kanclerzem trwają w dalszym ciągu. Był to pierwszy krok ku zażegnaniu trudności. Istotnie ostatnie doniesienia opiewają, że rokowania wczorajsze większości parlamentarnej z rządem, reprezentowanym przez sekretarza stanu Kühlmanna i hr. Roederna, przyczyniły się do polepszenia położenia. Według »Berl. Lokalanzeigera« kanclerz

przyjmie prawdopodobnie dziś, w czwartek, o sobiście przedstawicieli partji, ażeby się z nimi porozumieć. Informator »Lok. Anzg.« zapewnia, że interesowani odnieśli wrażenie, jakoby blizkie było pomysłne rozwiązanie przesilenia. »Voss. Ztg.« donosi, że partje większości zgodziły się na podtrzymanie żądania, żeby przewodca postępców v. Paver został wicekanclerzem i równocześnie otrzymał nominację na członka ministerjum pruskiego. Lewica zrobiłaby zatem o tyle pewne ustępstwo, że zrezygnowałaby z zamianowania drugiego postępców na jedno z fachowych stanowisk ministerjalnych w Pruszech. Także narodowo-liberalna »Börsenzeitung«, która reprezentuje lewicę swego stronnictwa i która ostro krytykowała opór rządu przeciwko spełnieniu żądań demokratycznie - postępców, wyraża w ostatnim swym numerze nadzieję, że porozumienie między hr. Hertlingiem a partjami większości da się przy dobrej woli osiągnąć.

Zaprzeczenie urzędowe. Berlin, 7. XI. »Norddeutsche Allgem. Ztg.« pisze: Kilkakrotnie, tak n. p. w dzisiejszym porannym wydaniu »Deutsche Tagesztg.« twierdzono, że sekretarz stanu von Kühlmann chciałby członkiem Parlamentu, że hr. Hertling usunie pana Helffericha, a w jego miejsce powoła p. Pavera. Twierdzenie to jest dowolnym wymysłem.

Zmiana w kancelarii Rzeszy. Berlin, 7. XI. (WTB.) »Nordd. Allg. Ztg.« donosi: Tajny radca legacyni v. Radowitza objął tymczasowo funkcje szefa kancelarii Rzeszy po ustąpieniu podsekretarza v. Gävenitza.

Nowa rewolucja w Petersburgu.

Najświeższe telegramy donoszą, że stolica Rosji stała się znów widownią wicherzeń rewolucyjnych ze strony zwolenników radykalnego przewrotu, czyli tak zwanych maksymalistów. Akcja tych sfanatyzowanych mas robotniczych zmierza do zagarnięcia władzy w swe ręce celem natychmiastowego zawarcia pokoju. Część żołnierz, a mianowicie żołnierze marynarki, przylączyli się do tego ruchu, grożącemu zupełnym rozprzężeniem wewnętrznym. Rząd Tymczasowy z Kiereńskim na czele wzywiał wierzne sobie wojska do stłumienia próby powstańczej. Jaki wniosek weźmie ta nowa walka bratobójcza, trudno przewidzieć. Zdaje się jednak, że zwolennicy wyrotu tylko w Petersburgu samym posiadają większe wpływy, podczas gdy na prowincji i w armji na froncie usiłowania te spotykają się ze stanowczym oparciem. W szerokiej kolach społeczeństwa rosyjskiego coraz bardziej bierze górę opinia, że dziś jest chwila po temu, aby w sposób ostry i bezwzględny za jednym zamachem stłumić raz na zawsze anarchistyczne porwy.

Telegramy o wypadkach w Petersburgu donoszą, co następuje:

Petersburg, 7. XI. (WTB.) Oddział żołnierzy marynarki pod komendą rewolucyjnego wydziału maksymalistów zajął ubikację urzędową Pet. Ag. Tel., centralę telegraficzną, bank państwowy i gmach ministerstwa marynarki, gdzie obradowała Rada republiki (Parlament Tymcz.), której posiedzenie wobec danego położenia przerwano. Dotąd nie donoszono o żadnych rozruchach z wyjątkiem kilku wykroczeń apaszów.

Berlin, 7. XI. O walkach ulicznych w Petersburgu pisze »Lok. Anzg.«: Wojna domowa w stolicy wybucha. W wielu ulicach wzniesiono barikady, nastąpiły też już krwawe starcia między tłumem a wojskiem. W dzielnicach robotniczych panuje bunt.

Według dalszych wiadomości postanowiono podobno na Radzie ministrów, odbyć z udziałem wysokich rangą wojskowych w jednej z ostatnich nocy w pałacu zimowym, postępców przy pierwszych próbach z całą ostrością, nie wyłączając użycia broni. O godz. 4. w nocy kazal Kiereńskij, otrzymawszy do tego upelnomocnienie, wzmocnić posterunki przed pałacem zimowym. Zatoczono także armaty.

Szczegóły konfliktu Rady robotników z gubernatorem Petersburga. Petersburg, 6. XI. (WTB.) Według



Dziś w nocny zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż nasz ukochany ojczulek ś. p.

Jan Nepomucen Kruszką

Sodalis Marianus.

Ekshortacja zwłok z domu żałoby do kościoła farnego odbędzie się w niedzielę dnia 11. o godzinie 5. po południu. Nazajutrz rano o godzinie 9. mszą św., poczem złożenie zwłok na nowym cmentarzu.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z dziećmi.

Gniezno, Rynek (8. listopada 1917).



Za spokój duszy ś. p.

Emilji Rychłowskiej

odbędzie się

nabożeństwo żałobne

w kościele w Bytniu, w piątek, dnia 9. listopada r. b.

11787



Dnia 4. listopada r. b. zasnął w Bogu po długich, ciężkich cierpieniach, nabytych na polu walki, w lazarecie wojskowym, w Frankfurcie, mój najukochańszy mąż, nasz ukochany syn, brat, zięć i szwagier ś. p.

Mikołaj Marian Strzyżewski

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w piątek, dnia 9. b. m. o godz. 4. po południu z kapłacy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Wildzie.

W ciężkim smutku pogrążone

Teodozja z Woiterskich Strzyżewska i rodzina.

Trzy piękne książeczki
Krótkie naboż. do Najst. Serca Jezusa i św. Anton. Ratuj dusze w czyscu. — Nabożeństwo za dusze w czyscu cierp. Nowenna na cześć Niepok. Poczęcia Najsw. P. Marii Wysyła za nadosłan. 60 t. C. Wojciechowski Srem Do nabycia w każdej księgarni

NORA lakier na paznogie est niezbęd. do pielęgnacji paznogiei S. G. Schwartz Fabryka eleg. perleńców. Wrocław (Breslau) założ. 1817
Godła zapisać mi wedle podania emaliow. w każdej wielk. dost. Ziętkiewicz & Mińskiewicz 58-9 Poznań, ul. Nowa 8.
Student poszukuje pożytki **1000 mk.**

Praca
Poszukuję miejsca jako **wolontariusz** do drogerji, z 2 1/2 letnią praktyką. Złóż do nin. gazety p. nr. 11607.
Książkowa zna cała ksz. korespondencje pol. i niemiecką, stenogr. i pisanie na maszynie, wlad. obywat. jezyk. i r. z. p. charakt. pisma. poszukuje miejsca. Of. pod. do eksp. Kur. Pozn. n. n. 11742 do eksp. Kur. Pozn.

Urzednik gospodarczy
Kawaler, lat 25, wykształcony, przebywał w większych majątkach w Prus. Zachodnich, poszukuje zarobku w osady samodzielnego lub pod dyspozycje. Posiada chlubne świadectwa 8 letniej praktyki. od wojsk. wolny. Ogłoszenia przyjmie 11650

Dobrasz, Gniezno, Rynek 13
(Gnesen Markt 13)

Freblówki
do dwóch chłopców 4 i 2 letniego poszukuje od stycznia
Z. Pacanowski
Adres: **Stadtpothek**
Laubstr. O/Schles. 11648

Interymenty, biegi

tłumacz
polsko-niemiecki, władający obustrawnie obu jezycznami w mowie i piśmie, potrzebny natychmiast. Złozoszenia z własnoręcznie skreślonym życiorysem, w jezyku polskim i niemieckim z dołączeniem urzędowo potwierdzonej odpisów świadectw i podaniem wysokości pensji przyjmie 11735

Magistrat w Sosnowcu w Król. Polskiem
Do biura w Poznaniu potrzebna **panienka**

z lepszą wykształconą i ładnym charakterem piersi. Wiadomości szerszości — nożące lecz nie konieczne. Rolistatuje się tylko na osobę sumienną z dobrymi rekomendacjami. Złozsz piśmiennie do eksp. Kur. Pozn. pod nr. 11708

Książkowa
poszukuje jakiegokolwiek piśmienn. pracy za małym wynagrodzeniem. Of. pod. do eksp. Kur. Pozn. pod nr. 11757

Na obchody w Tow. św. Wincentego à Paulo!
Iry (Stablewska). Na obchody w towarzystwach św. Wincentego à Paulo. Prolog. Dwa obrazy sceniczne z życia św. Wincentego. Wiersze i żywe obrazy. (Teatr Ludowy Nr. 36) Cena 1 mk. 5 egz. 4.50 mk.
Niemotowska M. **święty Wincenty à Paulo.** (Teatr Ludowy Nr. 37.) Cena 1,20 mk., 11 egz. koszt. 12 mk.
Tuchotkowa St. **Dąb św. Wincentego à Paulo.** (Teatr Ludowy Nr. 39.) Cena 80 fen., 11 egz. 8 mk.
Zywoł św. Wincentego à Paulo. Wydanie trzecie, Cena 80 fen.
Prosimy zamawiać w **Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, św. Marcin 69.** 11627

Posz. kur. od 15 b. m. lub od N. R.
Osoby z franc. jez.
do towarzystwa dziewczynki 13-letniej do noc lub na stałe. Złozsz istowne, lub osobiste między 2 1/2 do poł. przym. 11622
Szlagowka,
Poznań, Iestralna nr 3.

Poszukuje 11691
korrepetytora
na łacinę i grekę do wyższych klas nauki. Chętniej **księdza** któryby pragnął odpocząć w ciszy wiejskiej (2 oddz. koreo. dziennie) kaplicą w miejscu. Warunki por. i ug umowy.
Ludwika Turnowa
Słomowo p. Parkowo.

Intel. panienka
obeznana ookolwiek z pracami aptekarskimi, poszukuje od 1. grudnia **miejsca w aptece.** Łask. zgłosz. do eksp. Kurjera pod nr. 1144, do eksp. Kurjera Pozn.

Młodsza ksiązkowa
obeznana z ksiązkowoscia, korespondencja, stenografia, pisanie na maszynie i wszelkimi urz.ami biurowymi, poszukuje **posady** zaraz lub później. Łask. zgłosz. zaraz sie do eksp. Kur. Pozn. pod nr. 11716.

Sprzedaz

Dwa futra do podróży
na zaraz do sprzedania 11654
ul. Posadowskiego nr. 34.
III. piętro z rzędu na lewo.
Poszukuję kupna star. dob. utrzyman. **ubrania i paletota** na średnią osobę. Złozoszenia do eksp. Oredowska pod nr. 11738.

Ożenki

2 przyjaciół kierownikow instytucji polskiej, w wiek 25 lat, narazie przy wojsku, pragnie nawiązać znajomość z pańkami i toczą. domu, w wieku do 22. lat w celu **matrymonjalnym**
Zgłoszenia z dołączeniem fotografii adresują się na eksp. Kur. Pozn. pod nr. 1147. Dyskretna rzecz honoru.

Dzierżaw.
Samotna pani poszukuj. pokoju umeblowan. z całkow. utrzymaniem na wsi. Chętniej we dworcu. Of. z pod. do eksp. Kurjera pod 11619
Do dostawy jesieni lub zima kupuj **trzcinę wodną** staw i jeziora biorę również w dzierżawę. 11692
Zygmunt Niklas, Poznań, Podgórna 13 (Hindenburgstr.) telefon 3200.

ALT-POSEN
— Wieka Berlińska 5. — przy moście festiwalnym Codzien. wieczor. o godz 7 1/2, wielki pierwszorzedny program rozmaitości
Grete i Fred Endwikat
Rodzeństwo Petzold
Kity Deanos i partner
Grete Freitag
Rod ni 11026
Welda i Freda.
W niedzielę 2 przedstaw. po południu o godz. 3 1/2, i wiecz. ram o 7 1/2.

Poleca się do wykonywania wszelkich prac w zakresie budownictwa — jak np. wyk. projektów, nadzór budowy, taksy ogn. itp.
ST. MIECZKOWSKI
biuro architektoniczne i przedsiębiorstwo budowlane
Poznań, ul. Lipowa 2. 11690

Biuro porady i pomocy prawnej
w sprawach sądowych, hipotecznych, gminnych, reklamacyjnych oraz wnioskach o wsparcie wojenne i t. n. poleca
J. WOLINSKI, Poznań,
ulica Butelska nr. 11.
Przy listownych zapytaniach proszę załączyć najm. 1 mk. 15 fen. w znaczkach. 1000

Poszukuje się kupna nowoczesn. zbudowanej **wiekszej kamienicy** w górnej części miasta Poznania z kilkoma wystawowymi oknami, kilkoma obszernymi składami i rozkładem innych ubikacji względ. mieszkać takim aby bez wielkich zmian nadawał się na urządzenie soły zonych z sobą kilkudziesięciu biur. Oferty z podaniem położenia (ulica i numer) ceny i stanu hipotecznego umiarsza się nadawać pod nr. 11742 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Poszukuje się na majątek z emski na II-gą hipotekę **30-50 tys. mk.**
Spieszne zgłoszenia przyjmuje ekspedycja Kurjera Poznańskiego pod nr. 11697. —

Lozanna w hołdzie Kościuszcze.

Cykl kościuszkowski uroczystości jubileuszowych w Szwajcarii zamknął w sobotę, 27. października wspaniałe obchody w Lozannie...

Obchód ku czci Kościuszki w stolicy kantonu wódzkiego miał charakter nieco odrobny od poprzednich obchodów w Rapperswilu i w Solurze...

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele św. Walentego, przybrany w sztandar polski, i wypełniony po brzegi...

Zespół artystów Motet i madrygal oraz Kwartet Barblan wspaniale odtworzyli pod wybornym kierunkiem p. Henryka Opieńskiego...

Po ewangeliji przemówił od ołtarza po polsku do rodaków swych O. Orpiszewski...

złączmyż się w jednym duchu narodowym!... Kościuszcze całe życie cierpiał i ziemskimi oczyma nie ujrzał ziszczonych nadziei swych.

Na kazalnicy, owiata w stary sztandar z Rapperswilu z godłami Rzeczypospolitej i hasłem Wolność, Ciśnienie, Niepodległość...

Motto kazania stanowiły słowa z listu św. Pawła do rzymian (r. XIII, w. 4): Defunctus adhuc loquitur...

„Defunctus adhuc loquitur“ — choć, jak wszyscy, umarł, przeszedł, skończył ów wielki obywatel, żołnierz i bohater...

Bracia! Odwagi! Jutrzenka Boża bliższa, niżli wściełanie... Potomsi tu przyszli, by Boga...

prosić, iżby ulżył cierpieniom waszym i dal rychłe zszczenie się wiary waszej.

Na grobie Kościuszki Boga prośmy o łaskę, by zapalił rychło nad Ojczyznę naszą zorzę zmartwychwstania...

A po zmartwychwstaniu przyjdziem do kościoła, by błogosławić Panu... U boku Polaki stana wszystkie narody ujarzmione...

Natchyniony kaznodzieja, z którego słów wionął ogień ducha, sam był do głębi wzruszony...

Józef Komenda. (Dokończenie nastąpi.)

Rok Kościuszkowski.

Trzemeszno. W setną rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki, przy licznych udziałach parafian odprawili ks. prob. Kowalski uroczyste nabożeństwo...

W tymże dniu, tj. 21. bm., urzędziło Tow. Pań św. Wincentego a Paulo wieczornicę na cześć Kościuszki. Mnóstwo uczestników wypełniło salę...

Z Powidza piszą nam: We wszystkich miastach i siolach, w kraju i na obczyźnie, gdzie chociaż kilku polaków się znajduje...

ciemniom bohatera narodowego, Tadeusza Kościuszki.

W tym więc celu utworzyło obywatelstwo tutejsze komitet z zamiarem urządzania uroczystości, celem uczczenia uwielbianego Naczelnika...

W innych miastach rozpoczęto uroczystością taką solennym nabożeństwem i wszędzie kapłani pouczali wernych o wielkich cnotach i zbożnym życiu Tadeusza Kościuszki.

W Powidzu takie nabożeństwo dotąd się nie odbyło i mimo wszelkich zachodów naszych prawdopodobnie się nie odbędzie.

To podobno nie podobało się bardzo nielicznej inteligencji tutejszej, a śpiewających nabożnie i narodowe pieśni podobno nazwano złośliwie „rvczącym bydelkiem“.

Jeden za wielu.

Odołanów. Ku uczczeniu setnej rocznicy zgonu Bohatera narodowego odbędzie się w naszym mieście obchód w niedzielę, 11. listopada...

Pozatem zachęca się mieszczan, by jaknajokazalej przybrali swe domy, a kupców, by przystroili okna wystawowe.

W Małych Ramzach, majątku znanego obywatela i działacza, p. Kazimierza Donimirskiego, w powiecie sztumskim, w Prusach Królewskich...

W Tucholi odbędzie się uroczystość obchodu setnej rocznicy zgonu naszego Bohatera narodowego Tadeusza Kościuszki w niedzielę 18. bm. o godz. 5 i pół na sali Browaru...

Kościuszek w polskiej poezji dramatycznej.

(Dokończenie.)

Odpowiedni ustęp w biografii Julliena, z którego treść do swego utworu Majeranowski zaczerpnął, brzmi w następujący sposób:

„W roku 1814, gdy cała Europa broń przeciwko Francji obróciła, żył Kościuszek spokojnie u swego przyjaciela Zeltnera w Berville przy Fontainebleau...“

— Polacy! — rzekł do nich ojczystym językiem — jaż wam to takie przykłady dawalem? pod mojeźmę do dowództwem nauczyliście się może pustoszyć i źle się obchodzić ze spokojnymi obywatelami?...

— Ty nie jesteś tym, kim się być zdajesz, ty nas znasz, naszym językiem mówisz, któż więc jesteś? jak się nazywasz? — Nieznajomy usiłował nieco odwrócić pytanie, a gdy nie mógł się oprzeć naleganiom, że łzami w oczach te mu się wydarły słowa: „Jestem Kościuszek!“

ranowski zdarzenie podane przez Julliena przekształcił: jego pomysłem jest motyw porwania Zuzi przez ułanów polskich, motyw wcale zręczny wprowadzony i odpowiednio potem wykorzystany.

Wspomnięć tu jeszcze winniem, że na tem samem zdarzeniu oparł Karol Holtei jednoaktowy utwór dramatyczny: „Der alte Feldherr...“ Według Klemensa Bykowskiemu**)

W porównaniu z pierwszą pracą Majeranowskiego stanowi opera „Kościuszek nad Sekwaną“ znaczny postęp: czuło tu już większą pomysłowość autora w grupowaniu scen, jako też wyzyskaniu momentów już to przejętych z opowiadania Julliena...

Na te ostatnich chwil Kościuszki osnutę są w końcu dwa w bieżącym roku napisane, nie ogłoszone dotąd jeszcze drukiem utwory, Leona Zypowskiego i Adama Cehaka-Stadora. Pierwszy autor w jednoaktowym obrazie scenicznym: „Ostatni sen Naczelnika“ przedstawia, jak Kościuszek, strawiony śmiertelną chorobą, otoczony tros-

kliwą opieką rodziny Zeltnerów i oddanego mu lekarza, ma przecucie rychłego zgonu. Obudzwszy się po dłuższym śnie, opowiada otoczeniu, jak duch jego we śnie przebywał w kraju rodzinnym: całe życie przewinęło mu się od dzieciństwa do ostatnich chwil: wspomnienie matki, pierwszej miłości, tułaczki po obcych krajach, powstania — od jego początków do upadku. Na zlecenie lekarza Zeltnerowie z córką opuszczają chorego, by pozostawić go w spokoju.

Jeżeli kiedy może usłyszycie, Ze z waszych braci który... w moje strony Zabłądził, losu wyrokiem zrzucony, Poproście... niechaj z raclawickich błoni I z Maciejowic... ile zmieści w dloni... Dwie grudki ziemi niechaj wam przynieście Do tych stron zawsze serce moje wrznie się... A że w cmentarnej ciszy pragnę śnić Rapsodów polskich jasną nić, Chciałbym tę ziemię mieć pod moją głową!

Onaby snula ową pieśń bojową... W niej skarbicz uczuć mnych się mieści: Promienna radość i... ogrom boleści!... W tej raclawickiej... o wolności sny... W drugiej... niewola... i konania lzy...

Ostatnie słowa, jakie wymawia do Zeltnerów, są złączone z Polską:

prześlificie... Polse... moje pozdrowienie... Błogosławieństwo rycerskiej drużynie I to... jasno... wi... dzenie Ze choć zgietą... przemocą... przenigdy nie zginię!...

obejmujących przeszłość i przyszłość Polski. Zjawiają mu się matka, uczniowie korpusu kadetów, Bartosz Glowacki, Suworów, Henryk Dabrowski, Piotr Wysocki, Traugut i ks. Maciekiewicz...

Jesteśmy w kresu przeglądu; przed oczyma naszymi przesuwał się szereg utworów dramatycznych z okresu prawie stu lat (1820—1917), od pierwszej sztuki polskiej wprowadzającej na deskę sceniczne postać Kościuszki do ostatnich sztuk roku jubileuszowego.

W Łwowie, we wrześniu 1917 r.

Dr. Wiktor Hańa.

*) W roku bieżącym powstały jeszcze następujące utwory dramatyczne o Kościuszcze: Wiktor Dzierżanowski: „Kościuszek przyjeżdża“ (Warszawa 1917), Z Wojnarowskiej: „Tadeusz Kościuszek“, Zbigniewa Topora: „Walek Kosyński“, Marji Majchrowskiej: „Panie Kościuszek na nas z nieba“, (Mały Świat 1917 nr 19), Ła Zdzisława Zakrzewskiego: „Na krwawy chleb“, poemat sceniczny w jednym żywym obrazie (Poznań, 1917), Marjii Zarzyckiej: 1) W szkole rycerskiej, 2) Zwyrodniała chwila, Pauli Wężykówny: „Eu...“

*) Jullien, Rya, życie wodza polskiego Tadeusza Kościuszki, W Warszawie 1894, str. 20 i n.

**) Kronika Krakowska, 1786—1943, Część II, Kraków, 1906, s. 24 i w.

***) Por. Postulowski-Schnur Stanisław: Stary wódz, Kościuszkowski obraz, (Szkice i obrazy), Złocień (1895) II, 131—144. Arnold Robert F. T. Kosciuszko in der deutschen Literatur, Berlin 1899 str. 24—25.

*) Krugski I. I. str. 64.

